

Warszawa, 30.11.2025

**OPINIA NA TEMAT PRACY DOKTORSKIEJ ALEXANDRY STANIEWSKIEJ
PT.: LUDZKIE SZCZĄTKI I POLITYKA. ANTROPOLOGIA HISZPAŃSKICH
EKSHUMACJI OD WOJNY DOMOWEJ PO WSPÓŁCZESNOŚĆ**

w związku z dysertacją doktorską na Wydziale Antropologii i Kulturoznawstwa
na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Podstawę oceny pracy doktorskiej stanowi lektura maszynopisu autorstwa Alexandry Staniewskiej pt. „Ludzkie szczątki i polityka. Antropologia hiszpańskich ekshumacji od wojny domowej po współczesność” przekazanego mi do recenzji oraz ogląd dotychczasowej ścieżki naukowo-badawczej Autorki. Recenzowana rozprawa liczy łącznie 189 stron, w tym 29 ilustracji, z czego 160 strony stanowi treść zasadnicza. Pozostałe strony tekstu to bogata bibliografia. Treść dysertacji stanowi rozwinięcie dotychczasowych aktywności Badaczki – co bardzo korzystnie wpłynęło na precyzję i obrane przez nią strategie wnioskowania i uzasadniania proponowanych hipotez. Jednocześnie praca jest nierepetytywna względem uprzednich dokonań naukowych Autorki. Zawiera bowiem wartościowe merytorycznie rozwinięcia, pogłębienia oraz poszerzenia wątków, tak kontekstowe, jak i empiryczne.

W ocenie merytorycznej dysertacji obrałam porządek wynikający z dyrektyw Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim oraz Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym. Kierując się wskazywanymi w nich wymogami stawianymi rozprawom na stopień doktora nauk humanistycznych, odnoszę się do znaczenia i oryginalności problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie (I) oraz adekwatności założeń i trafności formułowania celów i hipotez badawczych (II). Następnie, uzasadniam ocenę zakresu wiedzy i kompetencji Doktorantki na podstawie subiektywnego odbioru adekwatności ramowania problemu badawczego, w tym struktury pracy, oraz – doboru i sposobu wykorzystania literatury (III). Ostatnią podsumowującą część opinii poprzedza ocena formalnej strony prezentacji badań, w tym formy, języka i aparatu naukowego (IV).

I. Problematyka podjęta w recenzowanej rozprawie (znaczenie i oryginalność)

Problematyka dysertacji odnosi się do istotnego zagadnienia „ruchów ekshumacyjnych” (termin proponowany, przekonywająco uzasadniony i stosowany przez Autorkę. Ruchy te są reakcjami na społeczne, polityczne i materialne konsekwencje masowych mordów dokonanych w toku represji zainicjowanych w 1936 r. zamachem stanu przeciwko Republice Hiszpańskiej i utworzeniem nowego państwa hiszpańskiego w 1937 r. Towarzysząca temu polityka terroru doprowadziła do mordów i powstania setek grobów masowych niemal w całej Hiszpani. To skutkowało obieraniem przez krewnych, bliskich, aktywistów, władze i ugrupowania polityczne – zainteresowanych utrwaleniem pamięci o tożsamości, przekonaniach i godności ofiar – aktywności i strategii wobec miejsc, w których znajdowały się ciała, i wobec samych szczątków.

Treść dysertacji pozostaje w relacjach z domenami studiów nad pamięcią, tożsamością, konfliktami i przemocą (fizyczną, symboliczną, werbalną, polityczną etc.), traumą, a także politycznym i społecznym wymiarem śmierci oraz ludzkich szczątków. Wychodząc od rzetelnego rozpoznania – złożonego i podlegającego ciągłej przemianie oraz rzutującego na przeszłość, teraźniejszość i przyszłość – fenomenu społecznego jakim są ekshumacje (w ich powiązaniu ze społeczno-politycznymi znaczeniami nadawanymi grobom masowym oraz procesom identyfikacji szczątków ofiar) w różnych kontekstach kulturowych, Badaczka uczyniła obszarem badań północą Hiszpanię. Alexandra Staniewska czerpie z licznych – dobranych w sposób przemyślany i w mojej opinii trafny – zakresów inspiracji teoretycznych. Pośród nich najbardziej czytelne są nawiązania do koncepcji: nekropolityki, w tym zwłaszcza przemyśleń i siatki pojęciowej proponowanej przez Achille Mbembe (2018); biopolityki, w rozumieniu proponowanym przez Michaela Foucault (1998); politycznego życia martwych ciał, głównie w ujęciu, które proponuje Katherina Verdera (1999). Istotne zastosowanie znajduje też w pracy koncepcja nekroprzemocy Jasona De Leóna (2015) oraz wnioski z wglądów w inne niż hiszpańskie „ekshumacje polityczne” (Staniewska, Domańska 2023). Obrane ukierunkowanie – zaanonsowane już we wstępie poprzez stwierdzenie, że wybrane inspiracje teoretyczne łączy założenie, iż interakcje z martwymi ciałami nie są wyłącznie kwestią porządkowania przeszłości – jest konsekwentnie realizowane przez Badaczkę i czytelne w toku lektury.

Odnosząc się do oceny oryginalności, jako uzasadnioną postrzegam samoocenę Autorki, że jest to pierwsze w Polsce tak kompleksowe studium problematyki hiszpańskich ekshumacji, w tym przemian zarówno samych praktyk ekshumacyjnych, jak i przypisywanych im znaczeń – co przesądza o oryginalności jej dysertacji doktorskiej. Dodatkowo, z perspektywy archeologicznej i historycznej – z której dokonuję odbioru treści tej dysertacji – wynika fakt mojego szczególnego, nie wykluczam, że być może nadmiarowego, uwrażliwienia na intensywność, a jednocześnie i trafność, i oryginalność właśnie, operowania przez mgr A. Staniewską pojęciami z pól znaczeniowych: „materialności”; „fizyczności”; „bezpośredniości” (jak np. „bezpośrednie dowody ludzkiego cierpienia i brutalności, które skrywają groby masowe”); czy wreszcie „realności”. Zwłaszcza z ostatnim z pól powiązane są liczne wątki i warstwy narracji: – począwszy od „realnych skutków sanitarnych” (gnijące ciała); – poprzez „realne zagrożenia” (wynikające w przeszłości z realizowania i relacjonowania ekshumacji dla ich inicjatorów i realizatorów, a także dziennikarzy, wydawców etc.), czy – „realne obawy przed nawrotem przemocy” (w procesie budowania przyszłości możliwie wolnej od dawnych podziałów); aż po makabryczne performanse, „urealnijające tragedię zamordowanych”.

Badaczka jest uważna na materialne i realne przejawy oraz następstwa wszelkich „ruchów ekshumacyjnych”. Niewątpliwie jest to pozytywny wynik przyjęcia przez nią jako paradygmatycznej, konieczności łączenia wątków kulturowych i fizycznych. Konsekwentna realizacja takiego ukierunkowania czyni sugestywnymi i przekonującymi jej liczne argumenty przemawiające za trafnością proponowanej przez nią tezy, a mianowicie, że ekshumowane szczątki nie są biernymi obiektami, lecz mogą aktywnie współtworzyć teraźniejszość, „potwierdzając, że w polityce nawet to, co martwe, żyje dalej” (Staniewska 2025:159). Dowodzi też, że poprzez ekshumację, to co materialne (szczątki, masowe groby, lub miejsca niejednoznaczne), zyskują realne sprawstwo, jako wymuszające konkretne reakcje lub sprzyjające artykulacjom wspólnotowych roszczeń i reinterpretacji przeszłości, m.in. poprzez ich polityczną, społeczną i kulturotwórczą sprawczość w wywoływaniu emocji, debaty czy rytuałów). Jednocześnie, co równie oryginalne i w mojej opinii stanowiące jedną z mocniejszych stron pracy, A. Staniewska konsekwentnie i precyzyjnie niuansuje i problematyzuje zastane tezy lub wnioski, np. gdy odróżnia od „realnego” sprawstwa szczątków, „ruchów ekshumacyjnych”, praktyk pamięci etc., to co: (i) postulatywne (ii) deklaratywne, czy (iii) nieproduktywne, niekonkluzywne.

Do postulatynoŝci odnosi siê, diagnozujac „wyraŝny rozdŝwiêk”, miêdzy domniemana traumã a jej realnym doŝwiadczeniem; miêdzy jêzykiem polityki pamieci a wyplycaniem jego zakorzenienia w emocjach spoœecznych. Z kolei w zaleŝnych wzglêdem siebie polach postulatynoŝci i deklaratywnoŝci zdaje siê sytuowaç m.in. niskã skutecznoŝç identyfikacji toŝsamoŝci osobniczej ofiar. Zaskakujãcã jest diagnoza, ŝe aŝ trzy czwarte szczãtków wydobytych w wyniku polityk proekshumacyjnych ponownie trafiło do zbiorowych mogił jako nierozpoznane (s. 148). W ŝwietle obserwacji Badaczki, jest to wynik nie tyle naturalnej degradacji materiału kostnego, co braku materiałów porównawczych, bêdãcego skutkiem postaw (w tym pasywnoŝci) czêŝci rodzin, które nie angaŝowały siê w poszukiwania swoich zaginionych w trakcie wojny krewnych. A. Staniewska diagnozuje teŝ – dokonywanã przez zwolenników ruchu ekshumacyjnego – sztuczna eskalacjê w stosunku do „realnej skali potrzeby ekshumacji”, które dla wielu rodzin nie sã, w ŝwietle jej argumentów, „ani koniecznym, ani jedynym sposobem uczczenia ofiar”.

Problem nieproduktywnoŝci ekshumacji podejmuje Badaczka, analizujac z kolei postawy i reakcje zwolenników dãŝenia do osiãgniêcia poprzez proces ekshumacji sprawiedliwoŝci spoœecznej oraz oddania czci lub zagwarantowania pamieci o ofiarach i ich wartoŝciach. Ci, w opinii których polityczne dokumentowanie zbrodni jest dalece niewystarczajãce, sã rozgoryczeni m.in. brakiem „realnych konsekwencji dla sprawców”, co skutkuje wzmacnianiem spoœecznych tendencji antyekshumacyjnych. Diagnoz tych dokonuje Autorka, czerpiãc z analiz historycznych odnoszãcych siê do procesów rytualizowania, upolityczniania i normalizowania obecnoŝci grobów masowych, a takŝe z wniosków wynikajãcych z obserwacji terenowych, dotyczãcych m.in. tego, ŝe groby – bêdãce „integralnã czêŝciã lokalnych krajobrazów – choç pozostajã obecnie widoczne, to nie zawsze („rzadko”) wywołujã poruszenie (s. 126). Dysertacja dowodzi gœbokiego zrozumienia przez Autorkê ekshumacji jako złoŝonego fenomenu, który wymaga wielodyscyplinarnych i wielodziedzinowych rozpoznañ.

II. Cele i hipotezy badawcze (adekwatnoŝç załoŝeñ i formułowania argumentacji)

Cele wynikajãce z treŝci pracy, które w mojej opinii zostaly zrealizowane przez Alexandrê Staniewskã, sã nastêpujãce: – udokumentowanie sposobów obchodzenia

się ze szczątkami wojennych ofiar w różnych środowiskach oraz opinii i oczekiwań wobec prowadzonych w Hiszpanii działań ekshumacyjnych; – dookreślenie spektrum aktywności związanych z ekshumacjami oraz losem ekshumowanych szczątków; – lepsze zrozumienie tego, w jaki sposób masowe groby stają się obiektami sporów i negocjacji pamięci zbiorowej; – ukazanie złożoności ekshumacji jako zjawiska, w tym rozpoznanie wspólnych wzorców oraz regionalnych specyfik działań związanych z pamięcią, identyfikacją szczątków oraz społeczno-politycznym znaczeniem masowych grobów; – uchwycenie zmian w polityce ekshumacyjnej oraz analiza jej społecznych konsekwencji i wreszcie, – wykazanie, że ekshumacje nie są oczywistym i bezdyskusyjnym elementem sprawiedliwości okresu przejściowego, który przynosi wyłącznie pozytywne skutki społeczne. Autorka docieka przy tym sposobu, w jaki jej badania mogą przyczyniać się do głębszego zrozumienia nie tylko przeszłości i teraźniejszości Hiszpanii, ale także bardziej uniwersalnych problemów towarzyszących konfliktom zbrojnym na całym świecie, w które są uwikłane (nie)pamięć i (nie)sprawiedliwość.

Do szczególnie interesujących hipotez, które Autorka poddaje weryfikacji, należy ta, że masowe groby są miejscami odkrywania lub zatajania prawdy, przestrzeniami kształtowania i przekształcania historycznych narracji, arenami negocjacji władzy i tożsamości społecznych. Stąd ich uwikłanie w liczne i dynamiczne ambiwalencje oraz w różnice w ich postrzeganiu i traktowaniu: od niemal świętych miejsc, otaczanych czcią, poprzez przestrzenie żałoby, po niewygodne, niechciane świadectwa przeszłości. Są zatem powodami i przyczynami nieustannych przemian. Zwraca ponadto uwagę, że przemianom znaczeń podlegają też same szczątki: od szczątków męczenników, poprzez obiekty badań naukowych, symbole polityczne, wywoływacze napięć i konfliktów, aż po puste znaki czy oznaki.

Jako ważną postrzegam też hipotezę o procesualnym charakterze ekshumacji („otwierania masowych grobów”), dla której jako konkurencyjną hipotezę Autorka wskazuje tę o trwałości i statyczności ekshumacji. Konfirmacji dokonuje skutecznie dowodząc, że ekshumacje są wydarzeniami o istotności zarówno doraźnej, jak i długotrwałej; że zyskują lub tracą na znaczeniu, wreszcie, że następuje to na różnych poziomach: rodzinnym oraz lokalnym, ogólnokrajowym lub globalnym. Jednocześnie są one dynamicznym, wieloczynnikowym procesem, który może wywoływać opór, pogłębiać konflikty i wpływać na sposoby postrzegania przeszłości i kształtowania potencjalnej przyszłości.

Dowodzi też tezy, że ekshumacje nie są jedynie procesem odzyskiwania szczątków, lecz nade wszystko działaniem, które zmienia ludzi, miejsca i historie, jakie są do nich odnoszone. Nie są też neutralnym narzędziem odkrywania prawdy i przywracania pamięci, lecz stanowią złożony proces społeczno-polityczny, który może generować napięcia, wzmacniać podziały lub prowokować instrumentalne wykorzystania, zaś jego zasadność, wartość, znaczenia mogą być negowane.

A. Staniewska przekonująco dowodzi adekwatności przyjętych w jej badaniach założeń i trafności formułowanych celów, argumentując na rzecz proponowanych hipotez, zarówno na poziomie metateoretycznym, jak również – co szczególnie cenne – na poziomie obserwacyjnym (empirycznym). Pozwala jej to skutecznie przekraczać (zbyt) ciasne ramy pozycjonowania ekshumacji w polach recypowania ich głównie jako aktów pamięci, moralności, sprawiedliwości, ku polom negocjowania pamięci, tożsamości, władzy, sprawczości lub pasywności etc. Przytacza ona (zwłaszcza w bardzo wartościowym rozdziale 3, wynikłym z jej wieloletnich obserwacji i bezpośredniego zaangażowania tak w rozmowy z ludźmi, jak i w konkretne działania terenowe, pozostające w spektrum „ruchów ekshumacyjnych”), że zarówno „praktyki ekshumacyjne”, jak i groby masowe same w sobie są formami lub nośnikami zmiany, przekształcania postaw i rzeczywistości, otwierającymi kolejne przestrzenie debat, sporów i działań wokół pamięci zbiorowej, polityki historycznej, a także tożsamości, wartości i potrzeb jednostek oraz wspólnot.

III. Ramowanie problemu badawczego, struktura pracy, dobór i wykorzystanie literatury (wiedza, kompetencje, umiejętności)

Studium dotyczy polityk ekshumacyjnych wobec ofiar represji frankistowskich, lecz niewyłącznie. Ramując problem badawczy, za przedmiot badań A. Staniewska obrała „ruchy ekshumacyjne” oraz uwikłane w nie napięcia społeczne. Starła się je zrozumieć, badając je na poziomie empirycznym we wspólnotach autonomicznych (Kraj Basków, Nawarra, Kastylija i León, Asturia oraz Galicja), zaś na poziomie metateoretycznym czerpiąc z licznych inspiracji, w tym tych przywołanych powyżej.

Zakres chronologiczny dysertacji zawiera się między początkiem XX w. oraz pierwszymi latami drugiej dekady XXI w. Finał badań A. Staniewska pozycjonuje niemal „wczoraj”. Analizuje ona i to, co marginalne, i to, co „kardynalne” analizując przy tym tak jednostkowe, jak i kluczowe zagadnienia, jak m.in. ekshumację Franciso

Franco (2020); powołanie Secretaría de Estado de Memoria Democrática i podjęcia Ustawy o pamięci demokratycznej (2022); wprowadzenia nowych przepisów ekshumacyjnych (2023) czy ekshumowanie szczątków José Antonio Primo de Rivero (2023). Badaczka skupia się na problematyce hiszpańskich ekshumacji od wojny domowej aż po współczesność, również jednak, obrawszy za *clue* swoich dociekań zarówno doraźne, jak i dalekosiężne „realne konsekwencje polityczne, symboliczne, emocjonalne i społeczne” ekshumacji, podejmuje problem złożoności przyczyn i „rzeczywistych źródeł” badanej przez nią problematyki. Upatruje ich już na początku XX w., co przekonywująco uzasadnia tym, że źródeł problemu należy szukać w szerszym kontekście społeczno-polityczno-ekonomicznym, powiązanym z utratą przez Hiszpanię statusu wpływowego imperium oraz porażek, które ujawniły słabość militarną i polityczną kraju, nieefektywność sił zbrojnych, a także pogłębiające się podziały wewnętrzne z początku XX w.

Dysertacja ma następującą strukturę: w pierwszym i drugim rozdziale Autorka charakteryzuje społeczno-polityczną historię masowych grobów i ich ekshumacji. Ważny element stanowią informacje historyczne, które trafnie uznała za niezbędne do właściwego zrozumienia i interpretacji współczesnych działań ekshumacyjnych. W trzecim rozdziale zawarte są wnioski z osobistego udziału w pracach ekshumacyjnych oraz z badań etnograficznych, które przeprowadziła, uwzględniając przy tym różne role osób zaangażowanych (rodzin ofiar, aktywistów, badaczy, mediów etc.) oraz znaczenie szerszego kontekstu instytucjonalnego, politycznego i społecznego. Powody, dla których masowe groby nadal budzą silne emocje, zaś szczątki ofiar, „choć milczące, odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu pamięci zbiorowej oraz społeczno-politycznych tożsamości” (s. 14), bada w relacji z dwoma studiami przypadków. To tzw. „Kattin Txiki” („Mały Katyń”) w baskijskim Oiartzun oraz tzw. „Grób nauczycieli” w Cobertelada we wspólnocie autonomicznej Kastylia i León.

Efekty wieloletnich doświadczeń terenowych i interdyscyplinarnych analiz, odnoszące się do przytoczonych przypadków Badaczka skutecznie przekuwa w pogłębione refleksje nad sporami ideologicznymi, upolitycznianiem, funkcjami w debacie publicznej, sposobami wykorzystywania przez różne strony politycznego sporu. Analizuje też przyczyny, kontrowersje, napięcia (między potrzebą a presją), jakie wywołują ekshumacje i same szczątki w społeczeństwie hiszpańskim i w powiązanych z nim problemowo kontekstach. Równie gęste merytorycznie jest podsumowanie.

Oдноśnie do kwestii doboru i wykorzystania literatury, pracę cechuje trafny dobór i adekwatne spożytkowanie. Przeważają prace hiszpańsko- i anglojęzyczne, co postrzegam jako w pełni adekwatne względem przedmiotu badań. Sumując, wysoko oceniam wiedzę, kompetencje i umiejętności Autorki.

IV. Forma, język, aparat naukowy (jakość i adekwatność prezentacji badań)

Pod względem formalnym, językowym i warsztatowym, a także w zakresie stosowania poprawnych zasad dla przypisów bibliograficznych, pracę oceniam jako spełniającą wymagania pracy doktorskiej. Napisana jest w sposób angażujący czytelnika w lekturę i jest niemal wolna od usterek typu: błędy literowe (popr. Person zamiast Preston, s. 22); gramatyczne (popr. „Ta zwrot interpretacyjno-pamięciowy nie ogranicza się jedynie do sfery prywatnej czy symbolicznej”, s. 82), czy interpunkcyjne.

Wysoko oceniam sposób prezentacji badań, a zwłaszcza to, jak Alexandra Staniewska jednocześnie precyzyjnie oraz z empatią i troską, ukazuje współczesne dylematy, napięcia (społeczne i indywidualne) oraz wieloznaczności i nieodkrycia interpretacyjne. Znalezienie formy dla ukazania ich było nieuniknione. Wciąż bowiem nierozstrzygnięte pozostają liczne kwestie, w tym te pozornie najprostsze do rozstrzygnięcia, jak liczba ofiar, grobów masowych, dokonanych ekshumacji. Problematyzując liczbę ofiar wymuszonych zaginięć (którą odnośnie do ofiar republikańskich, badacze estymują między 70 a 130 000), poddaje ona w wątpliwość, czy w ogóle jest możliwe precyzyjne jej ustalenie.

Podjmuje też problem (nie)homogeniczności wspólnoty ofiar. Jeśli uwzględnić głosy tych, którzy jako przynależnych do tej wspólnoty postrzegają, obok ofiar już uznanych (pomimo, że uprzednio ich ciała były ukrywane, niszczone lub szykanowane), również ofiary długo systemowo negowane, w tym ocalałych (powracających jako żywi do rodzin); lub zaginionych żołnierzy. O ile inkluzywne traktowanie dwóch pierwszych grup zdaje się być powszechnie akceptowalne, to już kwestia wliczania do wspólnoty ofiar poległych żołnierzy (w tym tych walczących w szeregach 250. Hiszpańskiej Dywizji Ochotniczej, złożonej z frankistów, głównie członków faszystowskiej Falangi Hiszpańskiej, która została przez Franco powołana w podzięcie za wsparcie udzielone przez III Rzeszę, w trakcie krwawego tłumienia właśnie Guerra civil española lub guerra de España), ma cechy przemocy

symbolicznej. Problem ten dotyczy ekshumowania i repatriacji szczątków poległych żołnierzy tzw. Błękitnej Dywizji (1941-1943), tj. wojsk stanowiących wsparcie armii niemieckiej w walce na froncie wschodnim przeciwko Armii Czerwonej. Chociaż, na poziomie humanitarnym, problem wymaga próby niuansowania kwestii tego, czy również ci polegli (nie) są ofiarami systemu totalitarnego, a tym samym wspólnoty ofiar, to wart jest rozeznania z uwzględnieniem licznych warstw problemowych (politycznej, symbolicznej, społecznej, edukacyjnej etc.). Zwłaszcza, że polegli (ich szczątki) bywali uprzedmiotawiani w toku nekropolitycznych procesów „włączania” (np. poprzez intensyfikację procesu ich ekshumowania w latach 1996–2003 promowaną przez ówczesną prawicę i ostro krytykowaną przez lewicę). Następowало to kosztem „wyłączania” ofiar represji frankistowskich z dalszych „ruchów ekshumacyjnych”, poprzez promowanie przez gremia prawicowe idei, że ekshumacje to niepotrzebne „rozdrapywanie ran” i „ingerencja w zamkniętą przeszłość” (s. 85). Przeszłość ta zamknięta nie jest, co jednoznacznie wynika z dysertacji.

W sposób szczególny chciałabym docenić problematyzowanie lub doprecyzowywanie (tam, gdzie to zasadne), kwestii uznawanych za oczywiste, choć niedookreślonych, jak m.in. kategoria: *desaparecidos*; termin: „republikanie” (w odniesieniu do ofiar rozstrzeliwań dokonywanych przez siły rebelianckie (który to termin, jeśli rozumiany jako określający „jednolitą wspólnotę”, jest uproszczeniem i wypaczeniem, dla którego jednak Autorka znajduje uzasadnienie dla jego stosowania, jako narzędzia analitycznego i symbolicznego); lub pojęcia: „zbiorowa krzywda” i „hiszpański Holokaust”.

Dostrzegam w pracy kilka drobnych nieoczywistości, o które chciałabym Doktorantkę zapytać. Zabrakło mi doprecyzowania lub uzasadnienia pewnych stwierdzeń, jak np. „w niektórych rodzinach rzeczywiście nie opowiadano wojennych historii. Nie można jednak traktować tego jako przejawu szerszego „paktu” (przypis 77). Zastanawiające jest, w jakich rodzinach? Nie chodzi mi o konkretne nazwiska, ale o ewentualne podjęcie próby rozeznania, czy są może specyficzne uwarunkowania, przestrzenne, kulturowe, tożsamościowe, które takie rodzinne zachowania generowały dotychczas lub mogą generować w przyszłości? Operowanie określeniem „niektóre” traktuję jako „wypadek przy pracy”, gdyż w dysertacji znacznie liczniejsze są precyzyjne określenia wynikłe z pogłębionych analiz (por. np. przypis 121) i wolne od generalizacji. Sumując, jakość i adekwatność sposobu prezentacji badań oceniam wysoko.

PODSUMOWANIE, WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską Alexandry Staniewskiej pt. „Ludzkie szczątki i polityka. Antropologia hiszpańskich ekshumacji od wojny domowej po współczesność”, przekazaną mi do zaopiniowania, stwierdzam, że zawarte w dysertacji treści stanowią potwierdzenie umiejętności samodzielnego i konstruktywnego zaprojektowania oraz przeprowadzenia pracy naukowej, zaś wartość zniuansowanych argumentów, diagnoz, tez i wniosków skłania mnie do rekomendowania pracy do wyróżnienia przez UAM oraz wysunięcia sugestii opracowania jej do druku przez Autorkę. Tym samym, w mojej ocenie dysertacja spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim na stopień doktora nauk humanistycznych. Na tej podstawie wnioskuję do Rady Wydziału Antropologii i Kulturoznawstwa o jej dopuszczenie do publicznej obrony oraz wnoszę o nadanie stopnia doktora Pani Alexandrze Staniewskiej.

Dr hab. prof. UŁ Anna Izabella Zalewska
Instytut Archeologii, Uniwersytet Łódzki

